- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Piotrkowska to góry i doliny. Skąd się wzięły? Gdzie jest najwyżej, a gdzie najniżej?

04.07.2022 15:29 MiWi / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Ulica Piotrkowska jest prosta jak strzała, jednak nie jest równa jak stół. Przechadzając się reprezentacyjną ulicą Łodzi, musimy pokonać kilka niewielkich wzniesień i dawnych dolinek łódzkich rzeczek.

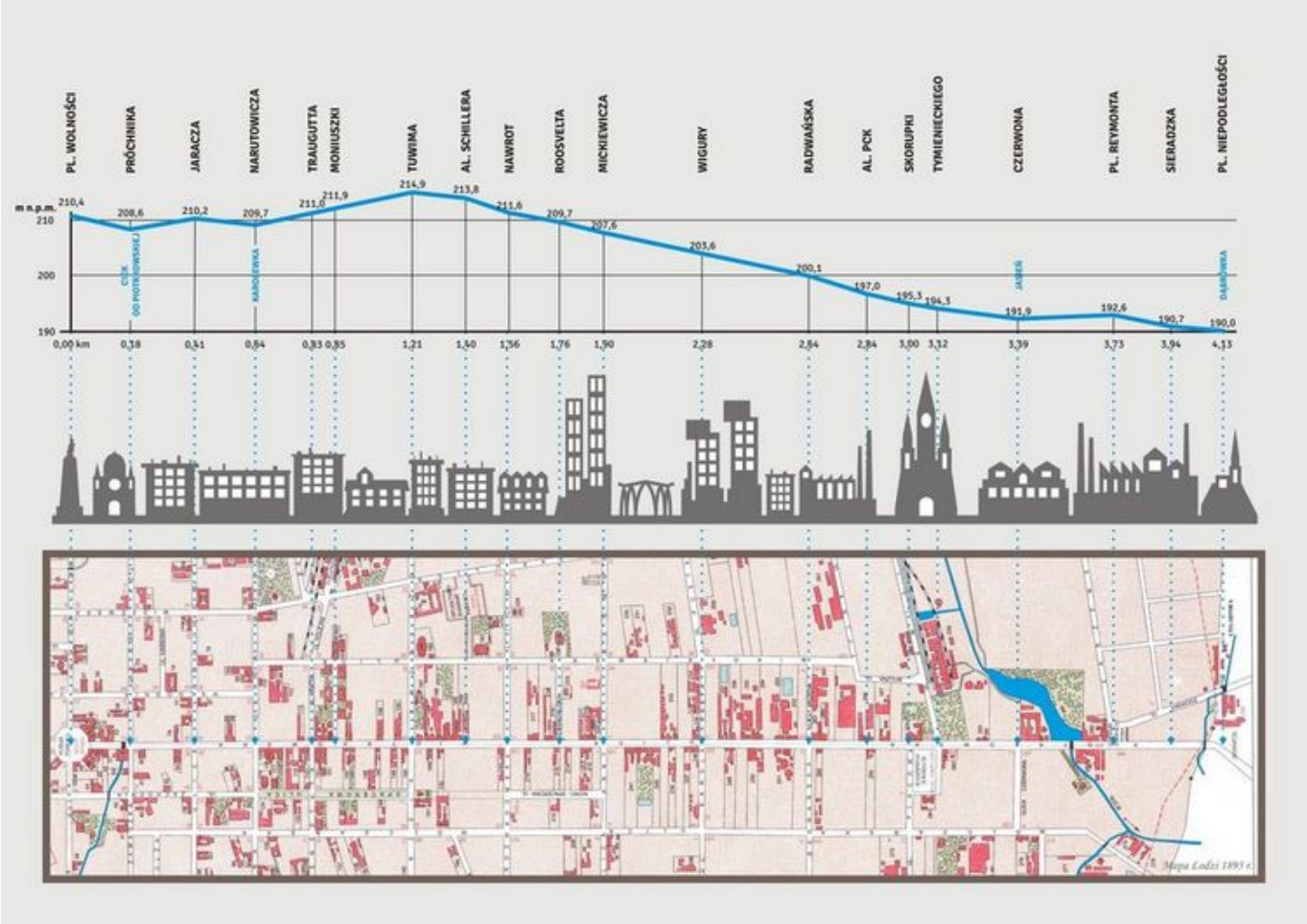

Kolarz składający się z dwóch części: górnej przedstawiającej rząd charakterystycznych budowli przy ul. Piotrkowskiej wraz z ich wysokością nad poziomem morza oraz dolnej będącej fragmentem planu miasta, prezentującym pas ul. Piotrkowskiej i przecinające ją ulice.

Skoro przez Piotrkowską przepływały rzeczki, to musiały być na tej ulicy mosty. Największy zbudowano na Jasieniu przy Białej Fabryce Geyera. Był on często niszczony przez wartki

nurt rzeki, która wzbierała podczas burz i gwałtownych roztopów śniegu. Przy obecnym pl. Niepodległości znajdował się kolejny most – na rzece Dąbrówce. Można go jeszcze zobaczyć na archiwalnych zdjęciach ZWiK z lat 20. XX w., które wykonano na chwilę przed wprowadzeniem rzeki do podziemnego kolektora.

Gdzie były rzeki i strumyki?

Idąc Piotrkowską od strony pl. Wolności, przed skrzyżowaniem

z ulicą Rewolucji 1905 roku/Adama Próchnika, zauważymy niewielkie zagłębienie – to ślad po dopływie rzeki Łódki zwany „Ciekiem od Piotrkowskiej”. W miejscu, w którym struga ta przecinała Piotrkowską, był również drewniany mostek.

Na niektórych archiwalnych mapach Łodzi zaznaczony jest też most na Karolewce, która „przekraczała” Pietrynę w okolicach skrzyżowania Narutowicza z Zieloną. Podczas burz w tym rejonie powstawały ogromne rozlewiska, wstrzymujące ruch uliczny i pieszy. Deszczówka mieszała się z zawartością okolicznych rynsztoków, dlatego bogaci łodzianie płacili za przenoszenie ich przez cuchnące kałuże.

Rzeki pod ziemię

Żeby pozbyć się rozlewisk w centrum miasta, zbudowano wzdłuż Karolewki podziemny betonowy kanał. Przez Stare Polesie odprowadzano nim ścieki i wody opadowe. Do dziś zachowały się pod ziemią fragmenty tego kolektora. Sprawne odwadnianie Piotrkowskiej i okolicznych ulic stanowiło poważne wyzwanie dla dawnych władz miasta – wartko płynąca wąskimi ulicami deszczówka niszczyła nawierzchnie ulic (cześć była wyłożona brukiem z drewna), wdzierała się na podwórka i do piwnic kamienic, dostawała się do

podwórkowych studni, zatruwając te lokalne ujęcia wody. Przy Piotrkowskiej działało wiele fabryk.

Ich właścicielom zależało na sprawnym odprowadzaniu ścieków ze swoich zakładów rynsztokami do najbliższych rzeczek.

214,9 m n.p.m.

Piotrkowska ma też swój Mount Everest. Najwyższej położony punkt na tej ulicy jest przy skrzyżowaniu z Tuwima/Struga. Gdy wylejemy w tym miejscu wiadro wody, cześć jej spłynie w stronę rzeki Jasień, część skieruje się do Karolewki w stronę placu Wolności. Najniżej położony punkt na Piotrkowskiej jest w miejscu, w którym tę ulicę przecinała rzeka Dąbrówka.

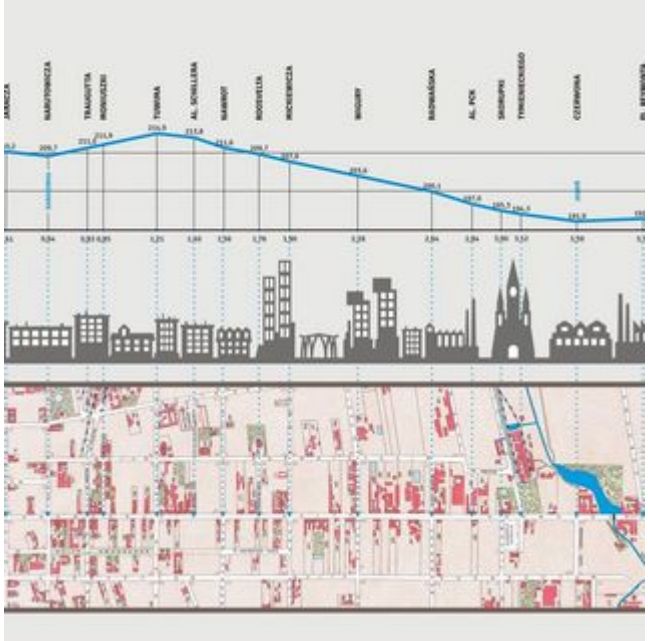

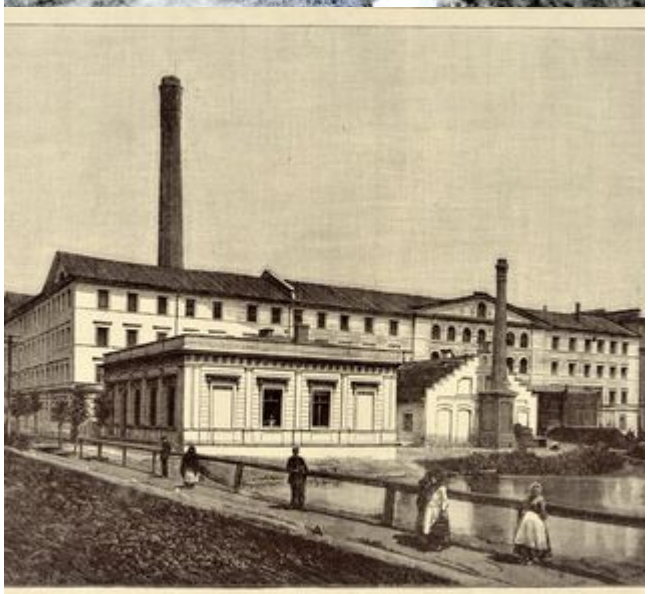
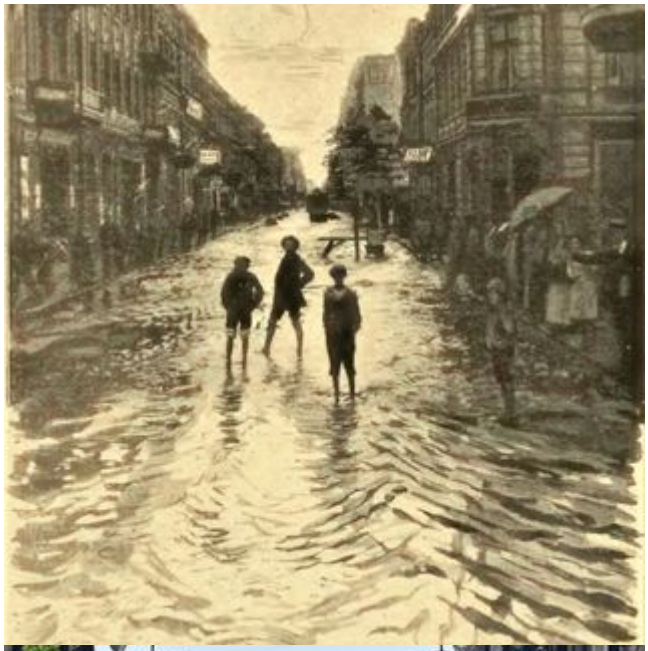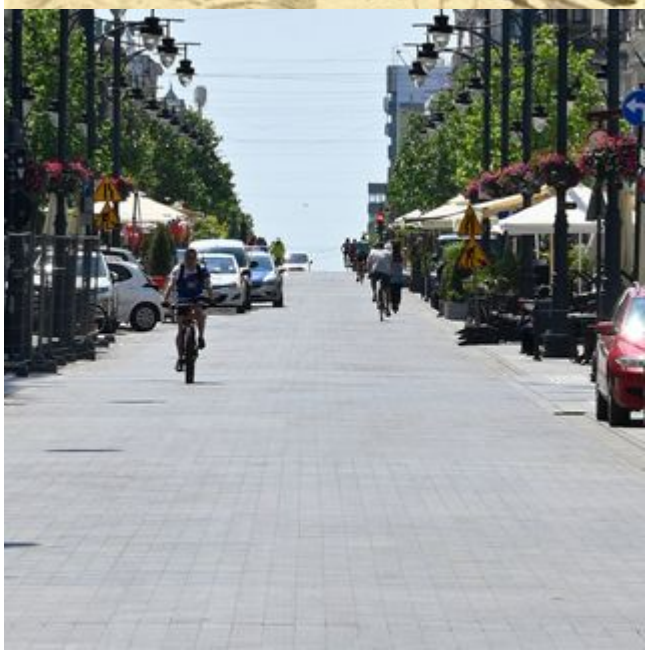
ЮНЕРНОЕ ОБЩЕСТВО БУМАЖНЫХЪ МАНУФАКТУРЪ „ЛУЙ ГЕЙЕРЪ" въ ЛОДЗИ. — ACTIEN-GESELLSCH
der BAUMWOLL-MANUFACTUR LOUIS GEYER, LODZ
Бѣленья, аппретура и крашенья. — Bleiche, Druckerei und Färberei. 2. Прядильня и ткальня. — Spinnerei und Weber